

II. SPRAWOZDANIE DELEGACYI SEKCJI DOBROCZYNNEJ RADY MIEJSKIEJ DLA UTRZYMANIA HERBACIARNI LUDOWEJ W KRAKOWIE,

za czas od dnia 14 stycznia 1904 r. do dnia 30 czerwca 1904 r.

Wobec trudnych warunków do życia uboższej ludności miasta Krakowa, Delegacya Rady miejskiej, zajmująca się pod przewodnictwem Prof. Dra Stanisława Pareńskiego w roku ubiegłym prowadzeniem herbaciarni ludowej, otworzyła ją ponownie w bieżącym roku.

Celem herbaciarni jest przede wszystkim dostarczanie tejże ludności ciepłego i zdrowego posiłku, w przyzwoitym i ogrzonym lokalu, nie w formie jałmużny, lecz po jak najniższej cenie, jak również powstrzymywanie jej od używania napojów wysokokowych w lokalach publicznych.

Ze względu jednak na to, że uzyskane na ubiegły rok od Jaśnie Wielmożnego Pana Prezydenta miasta bezpłatnie w domu miejskim pod L. 28 przy ulicy św. Marka ubikacye, w których mieściła się herbaciarnia, przeznaczone zostały na umieszczenie szkoły miejskiej, okazała się potrzeba wyszukania i wynajęcia kosztem funduszów herbaciarni innego odpowiedniego lokalu na ten cel, przyczem należało koniecznie dążyć do tego, aby lokal ten znajdował się w śródmieściu. Przedstawiało to nadzwyczajne trudności, albowiem wielu właścicieli domów nie chciało wynająć w swoich domach lokalu na herbaciarnię. Po wielu zabiegach udało się wreszcie jedyny taki lokal pozyskać w rzeczywistości pod L. 10 przy ulicy św. Krzyża, który jednak był najętym i zajmowanym przez innego lokatora do dnia 1 stycznia 1904 roku.

Po wyprowadzeniu się tego lokatora dopiero dnia 8 stycznia 1904 r., zajęto się adaptacją, odnowieniem i urządzeniem tego lokalu, wskutek czego I. herbaciarnia ludowa mogła być najwcześniej otwarta dopiero dnia 14 stycznia 1904 r.

Lokal ten, parterowy, znajdujący się w śródmieściu, bardzo odpowiedni na herbaciarnię, składający się z dwóch dosyć obszernych pokoi i kuchni, wynajętym został za rocznym czynszem 600 koron.

Delegacya znalazła się w tym roku w bardzo trudnych warunkach, ze względu na zupełny brak funduszków na utrzymanie tego humanitarnego zakładu, wobec niespodziewanie wielkiego wydatku na najem lokalu, jak również i z powodu tej okoliczności, że tak hojna w zeszłym roku ofiarność P. T. mieszkańców Krakowa zwróciła się w innym kierunku i prawie zupełnie w tym roku ustała, ograniczając się tylko na stosunkowo małych datkach nielicznych, litościwych Dobrodziejów. Wyjątek stanowi JWna hr. Jadwiga Braniczka, która w znanej swej powszechnie szlachetności serca, raczyła i w tym roku na ten cel łaskawie ofiarować 100 koron.

W szczególności podnieść należy działalność Prof. Dra Stanisława Pareńskiego, który jako przewodniczący Delegacyi, oddany z całym poświęceniem tej humanitarnej instytucji, nie szczędził dla jej dobra ni czasu, ni trudów. Jego to właśnie zabiegom zawdzięczyć należy, że Świetna Rada miasta Krakowa udzieliła łaskawie na ten cel subwencyi rocznej 1000 koron, a Dyrekcyja Kasy Oszczędności krakowskiej subwencyi 600 koron na rok bieżący.

Jedynie te hojne i szlachetne dary umożliwiły pokrycie wszystkich, stosunkowo większych, aniżeli w roku ubiegłym wydatków i pozwoliły na utrzymanie tego dobroczynnego zakładu nie tylko przez porę zimową, lecz nawet do końca roku szkolnego, dzięki czemu mogły z niego korzystać oprócz najuboższej ludności, także liczne zastępy młodzieży szkolnej i rzemieślniczej, jakoteż głodnych i opuszczonych dzieci.

Cennik ustanowiła Delegacya w tej samej wysokości co w roku ubiegłym, a mianowicie:

$\frac{1}{4}$ litra herbaty czystej z cukrem	2 halerze
$\frac{1}{4}$ " " z cytryną i cukrem	2 "
$\frac{1}{4}$ " " z mlekiem i cukrem	3 "
bułka pszenna	2 "
kromka chleba	4 "

Skład członków Delegacyi był również niezmiennym.

Herbaciarnia otwartą była przez czas prawie 6 miesięcy, codziennie od godziny 7 rano do 11 przed południem i od 3 po południu do 8 wieczorem.

W herbaciarni urządzoną była także jak w roku ubiegłym czytelnia, dzięki ofiarności tutejszych Redakcyi dzienników, które łaskawie swe czasopisma bezpłatnie ofiarowały dla tego humanitarnego zakładu.

W przytoczonym na wstępie tego sprawozdania okresie czasu, to jest od dnia 14 stycznia do 30 czerwca 1904 r. wydano 25.000 porcji herbaty, 4.000 kromek chleba i 5.000 bułek dwuhalerzowych.

Łączny dochód z herbaciarni wynosił 606 koron 54 halerzy, zaś ze składek, dobrowolnych ofiar i ze sprzedaży cegiełek 447 koron 82 halerzy.

Sprawozdanie kasowe

z Zarządu I. herbaciarni ludowej przy ulicy św. Krzyża L. 10, za czas od dnia
14 stycznia do dnia 30 czerwca 1904 roku.

Dochody:

Subwencya Rady miejskiej w Krakowie	1000	kor.	—	h.
Subwencya Kasy Oszczędności w Krakowie	600	"	—	"
Ze składek, dobrowolnych ofiar i ze sprzedaży cegiełek	447	"	82	"
Dochód z herbaciarni	606	"	54	"
Razem	2654	kor.	36	h.

Wydatki:

1. Czynsz za najem lokalu	606	kor.	—	h.
2. Urządzenie lokalu, uzupełnienie inwentarza, reperacye itd. itd.	357	"	82	"
3. Płaca kasyerki i posługi	350	"	—	"
4. Opał (węgle, drzewo)	68	"	—	"
5. Oświetlenie (nafta, oliwa, cylindry, knoty itp.)	62	"	52	"
6. Druki, jak afisze, korespondencye, bilety, roboty introligatorskie, stemple itp.	87	"	80	"
7. Herbata, cukier, cytryny, mleko, bułki, chleb	560	"	22	"
Razem	2092	kor.	36	h.

Pozostała reszta w gotówce 562 kor. — h.
umieszczona na książeczce Kasy Oszczędności Nr. 229.006.

Kraków, dnia 29 grudnia 1904 r.

Józef Schneider m. p.
skarbnik.

Sprawdzono i zgodnie z przedłożonymi rachunkami uznano.

Kraków, dnia 31 grudnia 1904 r.

Komisya kontrolująca:

Norbert Wasserberg m. p.

Woyciechowski m. p.

Przy tak niskich cenach, każdy przyznać musi, że herbaciarnia mimo otrzymanych subwencji ze strony Rady miejskiej i Kasy Oszczędności, z własnych dochodów utrzymać się nie jest w stanie

i że bez poparcia ze strony obywateli, o ustaleniu egzystencji zakładu, tak pożytecznego dla dobra biedaków, nawet marzyć nie można.

Z tego powodu uprasza się jak najgoręcej o łaskawe, choćby najmniejsze datki na dalsze utrzymanie I. herbaciarni ludowej, otwartej już dnia 14 listopada 1904 r. ponownie, dla najbiedniejszej ludności i głodnych, zziębniętych dzieci.

Datki ofiarowane na ten cel przyjmują Administracye tutejszych dzienników i skarbnik herbaciarni Józef Schneider przy ulicy Krowoderskiej L. 51.

WYKAZ SKŁADEK

na fundusz utrzymania I. herbaciarni ludowej, w czasie od dnia 14 stycznia do dnia 30 czerwca 1904 r.

Złożyli:

	Kor.	h.		Kor.	h.
JWP. hr. Branicka . . .	100	—	Urzednicy oddziału VIII.		
Przewiel. ks. Prałat Józef			c. k. Dyrekeyi kolei		
Krzemieński	10	—	państwowych	4	50
JWP. Prof. Dr. Pareński	32	—	Urzednicy oddziału II.		
JWP. hr. Stadnicka . . .	10	—	c. k. Dyrekeyi kolei		
WP. Franc. Macharski . .	30	—	państwowych	4	52
WPani Marya Kunicka . .	20	—	WPani Schmidtowa . . .	5	—
„ Niedźwiecka	15	—	„ Kroebl	5	—
WPan Żeleski	10	—	„ Wlasakowa	5	—
„ Spitzer	10	—	WPan Gawlas	4	—
„ Landau	10	—	„ Leichamscheider . .	4	—
„ Godzicki	10	—	„ Bartynowski	2	10
„ Dr. Broszkiewicz . . .	6	—	„ Proh	2	—
„ Władysław Stofa . . .	5	—	„ Froncz	2	—
„ Adam Koziański . . .	10	—	„ Firganek	2	—
„ Zaremba	5	—	„ Kajzy	1	—
„ Dr. Biesiadecki . . .	5	—	„ Piasecki	1	—
„ Lewiński	5	—	„ Rambausek	1	—
„ Krzyżanowski	5	—	„ Kornecki	1	—
„ Jaroszewicz	5	—	WPani Stachowicz . . .	1	—
„ Kosches	5	—	„ Kretschmer	—	60
„ Ripper	5	—	WPan Kisielewski . . .	—	50
„ Kulawski	5	—	„ Kokowski	—	60
„ Wójcik	5	—	Administracya „Czasu“ .	54	—
„ Zatorski	5	—	Administracya „Nowej		
„ Dr. Bujak	5	—	Reformy“	14	—

Reszta datków, szczegółowo tutaj nie wymienionych, zamyka się w dwu ostatnich pozycjach powyższego wykazu, a nazwiska ofiarodawców ogłoszone były w tutejszych dziennikach.